

» TEATR STUDIO Premiera

# Fiedora

## krajobraz

## dotkliwy

**DOROTA  
WYŻYŃSKA**

dorota.wyzynska  
@agora.pl

**M**arek Fiedor, reżyser głośnych spektakli z Opoli: „Matka Joanna od Aniołów” i „Baal”, przygotowuje w Teatrze Studio „Bitwę pod Grunwaldem” według Tadeusza Borowskiego.

Borowski akcję opowiadania „Bitwa pod Grunwaldem” z tomu „Pożegnanie z Marią”, według którego w 1970 roku Andrzej Wajda nakręcił głośny film „Krajobraz po bitwie”, przesławił w obozie dla dipisów. Sam po wojnie przebywał w jaskiniach kich miejsc, we Freimann pod Monachium. Dipisi (ang. displaced persons) - to określenie stosowane przez aliantów wobec osób, które w wyniku wojny znalazły się poza swoim państwem i chcą albo wrócić do kraju, albo znaleźć nową ojczyznę, lecz bez pomocy uczynić tego nie mogą.

- Mam wrażenie, że w naszej zbiorowej świadomości to temat prawie nieobecny, obszar ukryty. Uważam, że nie potrzeba więc szczególnych okoliczności, żeby po tę literaturę sięgać. To nasza powinność, obowiązek. Ocenia się, że pod koniec 1945 w obozach dla dipisów na terenie Niemiec przebywało ponad 7 mln osób, w tym około miliona Polaków - mówi Marek Fiedor.

Wyjaśnia, że filmu „Krajobraz po bitwie” Wajdy nie oglądał. Bo nie chciał się sugerować, a w swoim scenariuszu korzystał nie tylko z tekstów Borowskiego, ale użył też cytatów z innych autorów, np. z esejów Stempowskiego.

Reżyser wyjaśnia też, że nie szuka na siłę odniesień do współczesności. Wręcz przeciwnie, stara się dbać o historyczny detal. - Ten obraz polskiej społeczności w stanie zawieszenia jest tak brutalny i jednoznaczny, że samo przywołanie tamtych zdarzeń jest wymowne i dotkliwe - dodaje. - Borowski pokazuje, że powojenny ład polityczny był budowany na podobnych zasadach co totalitaryzm. Brak hierarchii, wartości, pomieszczenie tego wszystkiego prowadzi do powstania upiornej społeczności, która nie jest w stanie wysnuć żadnej idei, żadnej konkretnej wizji przyszłości.

„Bitwa pod Grunwaldem” to pierwsza premiera zaplanowana przez nowego dyrektora Teatru Studio Bartosza Zaczekiewicza, wcześniej szefa Teatru im. Kochanowskiego w Opolu.

W roli głównej wystąpi Krzysztof Skonieczny, student IV roku Akademii Teatralnej. - Postać Tadeusza [w filmie Wajdy grał go Da-

niel Olbrychski] mieści w sobie charakterystyczne cechy: chłopięcość, dziecięcość, naiwność, a z drugiej strony to przecież człowiek po doświadczeniach obozowych, polski inteligent, który patrzy na świat z ironią. Szukałem aktora, który umiałby to pokazać - wyjaśnia reżyser. - A Krzysztof ma to wszystko i, co więcej, rozpiera go energia.

► Teatru Studio: „Bitwa pod Grunwaldem” Tadeusza Borowskiego, scenariusz i reżyseria: Marek Fiedor, scenografia - Nika Jaworowska, muzyka - Tomasz Hynek. Występują: Monika Obara, Krzysztof Skonieczny, Piotr Bajor, Jacek Król, Krzysztof Strużycki, Janusz Stolarski, Stanisław Brudny, Mirosław Zbrojewicz. Premiera w sobotę, 12 stycznia, na małej scenie.

ALBERT ZAWADA

